Wydanie wieczorne.

„GŁOS NARODU“

Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-ej w południe i o godzinie 6-ej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 30 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w krajach [illegible] kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie DOPŁACA się [illegible]

Cena 4 halerze.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1893 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

[illegible] nie podlegają opłacie pocztowej. Adres [illegible]

„GŁOS NARODU“

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w [illegible] z [illegible] 1 koronę.

Numer południ. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, [illegible] do Administracji „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckiem. Reklamacje [illegible] Kraków. Telefon Nr. [illegible]

Nr. 109. Kraków, sobota 9 marca. 1907 r. ROK XV.

Listy szląskie.

(Dokończenie.)

II.

Przy stawianiu kandydatury p. Stwierni był także obecny niejaki Kotas nauczyciel, ewangielik zwolennik śląskich ludowców. Jak zaś wiadomo ludowcy i michejdowcy weszli w porozumienie na czas wyborów i wzajemnie się popierają przeciw , Związkowi śl. katolików“. Ów Kotas najbardziej gardłował za Stwiernią. Nie ulega tedy wątpliwości, że michejdowcy o postawieniu kandydatury Stwierni już naprzód wiedzieli. Dlaczegóż zresztą w okręgu bielskim, gdzie jest parę tysięcy ewangielików-Polaków nie stawili kandydatury swojej? Zapewne nie zrobili tego z nabożeństwa do ks. Londzina. Zresztą dalsza agitacja wyborcza zapewne potwierdzi moje przekonanie.

Najlepiej się jednak spisali ludowcy. Znacie wprawdzie tych panów, bo oni i u was grasują, ale nie zaszkodzi dać wam próbki ich patrjotyzmu. Otóż jak wspomniałem za Stwiernią gardłował najwięcej Kotas, zaciekły ludowiec. A warunkiem postawienia kandydatury Stwierni jest; nie wolno ci wstąpić do Koła polskiego, musisz wstąpić do klubu agrarjuszy Warunek ten najlepiej świadczy czii bono ma Stwiernia kandydować. Jest kandydatem ewangielików i Niemców liberałów. I za takim kandydatem gardłuje wielki ludowiec arcy-Polak Kotas i po cichu michejdowcy.

O kandydaturze Stwierni dlatego szerzej napisałem, aby wam wykazać, jakiemi to w rzeczywistości Polakami są tutejsi ludowcy i michejdowcy.

O kandydaturze operetkowej socjalisty Baczka na okręg bielski, szkoda pisać.

Na okręg frysztacki postawili ludowcy kandydaturę p. Frydla z Frysztatu redaktora „Głosu ludu śląskiego“ i głównego przewódcy ludowców. „Związek śl. katolików“ popiera w tym okręgu kandydaturę p. Halfara, wójta z Poręby i posła na Sejm śląski. Socjaliści stawiają kandydaturę p. Regera, redaktora „Robotnika śl.“ i „Górnika“ człowieka bezwyznaniowego, Walka w tym okręgu będzie zacięta.

Na okręg przemysłowy, na który składają się gminy: Radwanice, Polska Ostrawa, Hermanice, Gruszów, Szonychel, Dąbrowa, Karwina, Łazy i Orłowa postawił „Związek śl. katolików“ kandydaturę Polska p. Bary stolarza z Karwiny i prezesa tutejszego katolickiego towarzystwa robotniczego „Praca“. Kandydatem czerwonym jest Piotr Cingr, dotychczasowy poseł z tego okręgu, kandydatem ludowców jest p. Chobot z Łazów. Walka wyborcza tam ciężka.

Wystarczy powiedzieć kandyduje socjalista a można sobie wyobrazić, jak walka będzie wyglądać. Bez łamania kości się nie obejdzie.

Tak się przedstawia położenie przedwyborcze w ks. Cieszyńskiem w okręgach polskich. Jaki będzie wynik walki trudno przewidzieć, a to tembardziej, że nowa ustawa wyborcza zapewne zgotuje dużo niespodzianek. Katolicy Ślązcy zorganizowani w „Związku“ mogą wprawdzie liczyć na wybór 2 — 3 swoich posłów. Ale to może się stać tylko wtedy, jeżeli okażą się katolikami nie tylko słowa, ale i czynu. „Związek“ toczyć musi walkę na 3, a nawet na cztery strony. Ale w razie zwycięstwa będzie ono tem świetniejsze, z im większym trudem zdobyte.

——— *P. J.*

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków 8 marca.

— **Prognoza:** Zmiennie, słabe wiatry, łagodnie powoli lepiej.

Uzupełniający wybór do Sejmu z krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbył się dziś popołudniu. Na 37 uprawnionych do głosu, zjawiło się 30, z których jeden wstrzymał się od głosowania. Posłem na Sejm krajowy w miejsce zmarłego posła Rapaporta wybrano II. wiceprezydenta miasta Krakowa p. Józefa Sare.

— **Odczyt.** O alkoholizmie, morfinizmie i nikotynie wygłosi dr. J. Bogdanik w auli I. szkoły realnej w sobotę o godz. 6. — Temat pozornie nie nowy, a jednak należy on do tych, które chyba nigdy nie dadzą się dość wyczerpać, a słuchacze z tą samą ciekawością i pożytkiem będą ich jeszcze długo słuchali. Tem śmielej zaś da się to powiedzieć, że prelegent swojem stanowiskiem, jako prymarjusz szpitala powszechnego, daje porękę, że wszystko co powie oprze się na bezpośredniej, żywej obserwacji! To też oczekiwać należy, że Kraków z zadowoleniem przyjmie ten odczyt.

— **Dochód z rautu elektrycznego,** urządzonego d. 3. b. m. na cele Tow. Opieki nad ubogą młodzieżą szkolną, wynosi brutto 507.66 kor. koszta 346.82 kor. czysty dochód 160.84 kor. Wydział Towarzystwa poczuwa się do miłego obowiązku złożenia tą drogą serdecznego podziękowania tym wszystkim, którzy przyczynili się do uzyskania tej tak pożądanej kwoty na pomoc dla biednej uczącej sęi młodzieży.

— **Powszechne Wykłady Uniwersyteckie.** W Krakowie (w auli I szkoły realnej o godz. 6 wiecz.)

W niedzielę dnia 10 marca asystent Uniw. dr. Seweryn Krzemieniewski. Bakterye i grzyby w życiu codziennem (wykład II i ostatni, z demonstracyami).

W poniedziałek dnia 11 marca prof. dr. Józef Flach: Henryk Ibsen (wykład I)

We wtorek dnia 12 marca prof. dr. Józef Flach: Henryk Ibsen (wykład II)

We środę dnia 13 marca dr. Zdzisław Jachimecki: Główne prądy w muzyce XIX wieku. IV. Muzyka programowa i neoromantyzm (wykład IV i ostatni)

We czwartek dnia 14 marca prof. dr. Józef Flach: Henryk Ibsen (wykład III)

W sobotę dnia 16 marca prof. Uniwersyt. dr. Józef Maryan Morozewicz: Z podróży po dalekim Wschodzie (z obrazami świetlnymi).

—oooooo—oooooo—

Na prowincyi, w niedzielę dnia 10 marca b. r.

B o c h n i a. Doc. Uniw. Jag. dr. Tadeusz Grabowski: Eliza Orzeszkowa. (w sali kasynowej o godz. 5)

C h r z a n ó w. Doc. dr. Wacław Tokarz: Geneza Księstwa Warszawskiego (w 100 letnią rocznicę.) (w sali Sokoła o godz. 5)

J a s ł o. Dr. Aron Heilpern: O rytmie pod względem fizyologicznym (w sali Sokoła o godz. 5.)

M i e l e c. Radca szkolny Czesław Pieniążek: Gawędziarze w poezyi polskiej (Pol- Syrokomla.) (w sali kasynowej o godz. 4.)

N o w y S ą c z. Prof. Saturnin Żytyński: Wychowanie szkolne w Polsce XVIII wieku, (w sali Towarz. kasyn, o godz. 5.)

N o w y T a r g. Prof. Jan Dziedzic: Współczesna emigracja polska. (w sali gimn. o godz. 4.)

O ś w i ę c i m. Prof. Jan Magiera: Dzieje języka polskiego (w sali hotelu „Zamek“ o godz. 5.)

R z e s z ó w. Doc. Uniw. Jag. dr. Stanisław Kutrzeba: Czarownice w dawnej Polsce. (w sali Sokoła o godz. 4.)

T a r n ó w. Dr. Zdzisław Jachimecki: O Ryszardzie Wagnerze. (w saki kasynowej o godz. 5.)

Z a t o r, Docent Uniw· dr. Franciszek Bujak: Nazwy miejscowości, jako źródło historyczne. (w sali Rady miejskiej, o godz. 5).

— **Wydział Tow. upiększenia m. Krakowa** na posiedzeniu w dniu 1 b. m. uchwalił wystosować podziękowanie krakowskiej filii „Ziwnostenska Banka pro Cechy a Morawu w Praze“, za udzielenie Towarzystwu subwencyi. Jest to pierwszy zasiłek pieniężny, jaki otrzymało Towarzystwo na wniesione podania do krakowskich instytucyj finansowych, a przykład dany przez Bank bratniego czeskiego narodu pobudzi zapewne także polskie instytucje do poparcia materyalnego żywej i wydatnej pracy kulturalnej Towarzystwa.

Następnie odbyła się ankieta w sprawie budowy kramów lub hali targowej na Małym Rynku, poruszonej przez fabrykę wyrobów żelaznych p. Józefa Góreckiego. Pisemne odpowiedzi na rozesłany kwestyonaryusz przysłali p.p. Axentowicz, Bąkowski, Ekielski, Hendel, Gałuszka, Galiński, Górecki, K. Górski, Kopere, Lepszy, Muczkowski, Pagaczewski, Stryjeński, Warchałowski i Wojtyczka. Nadto zapatrywania swoje wypowiedzieli ustnie p.p. J. Bukowski, K. Frycz i K. Laszczka. Po ożywionej dyskusyi jaka się nad tą sprawą rozwinęła oświadczyła się ankieta przedewszystkiem przeciw myśli wybudowania hali targowej, gdyż w takim razie zniknąłby raz na zawsze malowniczy Mały Rynek, zatraciłby się charakter placu, ucierpiałyby otaczające budowle, którym odebranoby powietrze i światło, zniknąłby stąd na zawsze obraz tradycyjny barwnego ruchu włościan i przekupek z owocami, dziedziczących z pokolenia na pokolenie swój handel w kramach. W skutek gmachu hali zaginąłby harmonia linii architektonicznych i łączność z sąsiadującymi ulicami oraz placami. Natomiast oświadczyła się ankieta za projektem kramów o różnych typach i postępowem ich a praktycznem urządzeniem w połączeniu z uporządkowaniem bruków, placu, który musiałby być nieco środkiem podniesiony i ozdobiony studnią. Ankieta ustaliła zasady na jakich powinno się oprzeć załatwienie tej kwe-

styi i uchwaliła podać wyniki swoich uchwał do wiadomości Prezydyum miasta oraz oświadczyła się z gotowością zajęcia się konkursem, bo ostateczne rozwiązanie pod względem estetycznym i praktycznym musi być pozostawione zdaniem ankiety artystom i architektom na drodze ogólnego współzawodnictwa. Jedynie ta droga może dać wszechstronnie zadowalniające rezultaty.

— **Konferencya św. Salwatora Tow. św. Wincentego a Paulo** otrzymało na swem posiedzeniu w czwartek dyplom agregacyjny, tak, że obecnie tworzy całość z resztą Towarzystwa. Konferencya ta założona przed 8 laty, odwiedza co tydzień rodziny wstydzące się żebrać na Półwsiu Zwierzynieckiem i Zwierzyńcu, zanosząc im wsparcie w naturze, niekiedy i w pieniądzach. Instytucya ta, czuwająca nad religijnomoralnem zachowaniem się rodzin zasługuje w całej pełni na pomoc ludzi dobrej woli, świadczoną nie tylko datkiem, ale i osobistym udziałem. Prezesem konferencyi jest p. Jan Staszczyk inspektor straży akcyzowej, który gotów służyć dokładniejszą informacyą.

— **Stow. „Gwiazda“** urządza w niedzielę dnia 10 marca br. przedstawienie amatorskie. Danym będzie „Czartowska Ława“ dramat ludowy w czterech aktach ze śpiewami J. K. Galasiewicza, muzyka A. Wrońskiego. Początek o godzinie 7 wieczór.

Nowy Stragan. Ajencja sprzedaży pism perjodycznych pp. Hopcasa i Salomonowej otworzyła dziś filię sprzedaży wszelkich gazet na Małym Rynku naprzeciw apteki p. Redyka. Jest to niewielki stół rozkładany w formie poziomej szafki, pomalowanej żółtą farbą, na którym rozłożone są i rozwieszone rozmaite pisma codzienne oraz tygodniki ilustrowane

———oooOooo———

Kronika lwowska (Kor. wł.)

Stowarzyszenie wzajemnej pomocy służby pocztowej i telegraficznej w Galicyi z wiel. Księst. Krakowskiem z siedzibą we Lwowie, odbyło walne zwyczajne zgromadzenie w dniu 24 lutego w Hotelu Warszawskim we Lwowie. Zgromadzenie zagaił przewodniczący p. J. Czajkowski, na temat celu i rozwoju stowarzyszenia.

Na porzadku dziennym było sprawozdanie z r. 1906.

Wniosek komisji rewizyjnej. Wniosek wydziału co do zasiłku na rok 1907.

Wybór prezesa i tegoż zastępcy.

Wybór 9 członków wydziału i wybór komisji rewizyjnej.

Wniski członków.

Przewodniczącym wybrany został jednogłośnie p. Czajkowski na lat 3. Zastępcą tegoż p. Kuzar większością głosów. Sekretarzem p. Berdowski, skarbnikiem p. Eder. Do wydziału weszli na r. jeden pp. Reichert, Szpak, Nalezyty, Bauknecht, Hruszka, Koltun, Szymański, Wistel, Dymnicki. Zastępcami Wydz. pp. Baczyński, Czafika.

Komisja kontrolująca:

Pp. Lewicki Arend i Kędzierski.

Po wyczerpaniu porządku dziennego p. Hruszka postawił wniosek, aby za gorliwe interesowanie się około dobra stowarzyszenia wyrazić p. Czajkowskiemu podziękowanie, co rzęsistymi oklaskami w przyjęto.

Walne zebranie Towarzystwa hygienicznego odbędzie się w niedzielę d, 10 marca 1907 o godz 10 rano w lokalu Tow. lekarskiego (ul. Dominikańska l. 11). Po zadek dzienny:

1. Sprawozdanie Wydziału za rok ubiegły.
2. Sprawozdanie skarbnika oraz komisji szkontrującej.
3. Sprawozdanie redakcji „Przeglądu hygienicznego“.
4. Wybór 5 ustępujących członków wydziału i 2 zastępców.
4. Wnioski członków.

— **Tarnów.** Z Tarnowa piszą nam co następuje: T. S. L. urządziło 2 bm. w sali kasynowej odczyt dra Emila Habdank Dunikowskiego, profesora Uniwersytetu lwowskiego, słynnego podróżnika i geologa, na temat „Z podróży do Meksyku“ z obrazami świetlnymi. Szkic podróży a raczej dziennik z tejże, był drukowanym w swoim czasie w jednym z dzienników lwowskich, a już wtedy zachwycaliśmy się wprost wspaniałymi opisami podróży, oraz tysiącznych wrażeń z tejże. To też publiczność nasza pospieszyła tłumnie na prelekcye tego zasłużonego i otoczonego czcią i uznaniem całego świata, uczonego rodaka.

Ministerstwo sprawiedliwości w porozumieniu z ministerstwem handlu, zamianowało fachowymi sędziami obywatelskimi, ze stanu kupieckiego, którym na czas urzędowania przysługuje tytuł radcy cesarskiego, na okres trzech letni pp. Markusa Brandstaedtera, Franciszka Bartika, Zygmunta Freya, Alojzego Kaempfa, Joachima Maschlera, Juliusza Silbigera, Józefa Sokalskiego, Hipolita Wierzyckiego, Samuela Zinsa, Zygmunta Hahna, Józefa Kusza, dyrektora kasy oszczędności i Wincentego Paszczę dyrektora fabryki.

W Janowicach pod Tarnowem, zmarła matka marszałka powiatu Tarnowskiego dra Krzeczunowicza, śp. Anna, 1 voto Wolfowa, 2 voto Krzeczunowiczowa, wdowa po lekarzu i właścicielu dóbr ziemskich, po ciężkich i dolegliwych cierpieniach. Zmarłą przewieziono do grobowca familijnego do Lwowa. Drowi Krzeczunowiczowi ślemy na tej drodze wyrazy szczerego współczucia.

Staraniem Towarzystwa muzycznego odbędzie się w najkrótszym czasie przedstawienie „Halki“ z p. Gembarzewską, primadonną opery lwowskiej, w roli tytułowej. Tow. gimnastyczne Sokół urządziło własnemi siłami dwa przedstawienia „Kilińskiego“ obrazu scenicznego, które wypadły wprost zdumiewająco jak na amatorów

Teatr ludowy lwowski p. Pilarskiego, zjeżdża do nas na trzy przedstawienia, w których gościnnie wystąpi p. Wanda Siemaszkowa, heroina sceny lwowskiej. W repertuarze same nowości lub rzeczy w Tarnowie nie grywane. W sobotę 9 marca „Rosmersholm“ sztuka w 4 aktach Henryka Ibsena. Dalej „Niech żyje życie“ sztuka w 5 aktach Henryka Sudermanna; „Dziewica Orleańska“, sztuka w 5 aktach Fryderyka Szyllera.

Krosno. Z Krosna piszą nam: Wiec urzędników państwowych, w Krośnie osiadłych, obradował 5. 3. w sali kasyna powszechnego nad nieznośnymi stosunkami drożyźnianymi. jakie od lat szeregu dają się we znaki klasie urzędniczej. Słuszna tedy, aby Krosno z 4 do 3 klasy dodatków aktywalnych przeniesć. P. radca Jabłoński, były poseł, przedstawił zebranym, jak trudno będzie to u rządu uzyskać. Sanok to już od lat 10 bezmała się stara, a dotąd bezskutecznie. Mimo to domagać się tego można, kładąc głównie nacisk na to, że z powodu znacznego przemysłu naftowego, panuje tu drożyzna anormalna. Petycyę odpowiednią, na prośbę zebranych, wygotować mają p. radca Jabłoński i p. Maciejowski, sekretarz sądu.

W mieście samem ruchu przedwyborczego nie znać, dotychczasowy poseł p.Jabłoński, ma mandat zapewniony z miast: Krosno, Korczyna, Sanok itd.

Ku uczczeniu Elizy Orzeszkowej odbędzie się staraniem T. S. L. uroczysty wieczór dnia 10 marca, na który złożą się: słowo wstępne, deklamacya, chór, odczyt, obrazek sceniczny: „Pieśń przerwana“ (Orzeszkowa-Przybylski) i obrazek żywych osób. Ceny będą bardzo przystępne, aby jak najszersze warstwy mogły wziąć udział w uczczeniu wielkiej narodowej nauczycielki, jaką jest bezwątpienia Orzeszkowa. Spodziewać się należy, że i okolica na tę uroczystość w pokaźnej liczbie dopisze.

T. S. L. zapowiada walne zebranie na dzień 15 marca na godz. 8 wieczór w lokalu „Czytelni bezpłatnej T. S. L. Wszyscy, którym szerzenie oświaty narodowej na sercu leży, niech na Zgromadzenie przybyć zechcą i swem słowem, radą, udziałem dopomogą, by Towarzystwo to mogło swe piękne cele skutecznie urzeczywistniać.

Sędziszów. Pan Babicz z Niedźwiady prosi nas o sprostowanie notatki, umieszczonej przed kilku dniami w „Głosie Narodu“, jakoby kandydował w okręgu Ropczyce-Sędziszów do parlamentu z ramienia ludowców. Kandydatury u-chwali dopiero Zjazd okręgowy i dotychczas oficyalnego na ten okręg kandydata stronnictwo ludowe nie ogłosiło.

Z Grybowa otrzymuejmy następujące pismo:

W imieniu komitetu wyborczego dla wyboru posłów do Rady państwa z okręgu Grybow-N. Sącz, Muszyna, zapraszamy P. T. kandydatów, ktorzyby o ten mandat ubiegać się chcieli aby kandydatury swoje do dnia 21 marca 1907 na ręce podpisanego przewodniczącego tegoż komitetu (Grybów Wydział powiatowy) zgłosili, ewentualnie w powyżej oznaczonym dniu, na posiedzeniu komitetu wyborczego w sali Rady powiatowej o godz. 2 popołudniu się zjawili.

Bobrowski.

———oooOooo———

Z Sejmu.

Lwów. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu poseł Głąbiński motywował 3 wnioski o zmianie statutu krajowego.

Pierwszy wniosek dąży do tego, aby wciągnąć do statutu te prawa, które sejmowi już przysługują na mocy ustaw zasadniczych. Dopóki one zawarte są jednak tylko w ustawie państwowej, może je parlament dowolnie zmienić, wnioskodawca żąda więc ich wcielenia do statutu krajowego, który zmieniony być jedynie może przez uchwałę sejmu.

Drugi wniosek zmierza do tego, aby zapewnić Sejmowi równorzędne wobec rządu stanowisko z parlamentem centralnym. Wniosek domaga się uchwalenia postanowienia, że Sejm zbiera się przynajmniej raz do roku i obradować musi przynajmniej 2 i pół miesiąca, że prawo przedkładania ustaw do sankcyi i ich kontrsygnowania służy marszałkowi krajowemu wraz z namiestnikiem i ministrem dla Galicyi, że Sejm jest powołany do kontroli całej działalności państwowych władz administracyjnych oraz do pociągania namiestnika do odpowiedzialności za wszelkie naruszenie ustawy. Odpowiedzialność tę obszerniej określi osobna ustawa.

Trzeci wniosek dotyczy sejmowej reformy wyborczej. Mowca nadmienił, że w grupie 115 posłów„ wybieranych na podstawie pierwotnego prawa głosowania są odmienne, jak przy wyborach do parlamentu, okręgi jednomandatowe, który to system wyborczy wydaje się mówcy odpowiedniejszym dla złagodzenia sporów narodowościowych w okręgach mieszanych niż system dwumandatowy. W grupie dopełniającej postanawia się, że o prawie wyboru rozstrzyga tylko podatek gruntowy i osobisto-dochodowy a nie zarobkowy i domowo-czynszowy, bo intencyą stronnictwa demokratycznego było przez tę grupę zapewnić wielkiej własności odpowiednie zastępstwo w Sejmie, a miasta mają zabezpieczoną reprezentacyę w grupie powszechnej.

Wnoski pos. Głąbińskiego odesłano do komisyi reformy wyborczej.

Do komisyi bankowej odesłano wnioski wydziału krajowego w sprawie udzielenia przez Bank krajowy gminie miasta Lwowa pożyczki 10 milionów koron na cele rozszerzenia miejskiej kolei elektrycznej i budowy nowej elektrowni we Lwowie.

Nastąpił dalszy ciąg rozpraw nad działalnością wydziału krajowego w sprawach kolejowych.

Po krótkiem przemówieniu ks. Wilczkiewicza, który omawiał stosunki na kolei Tarnów-Szczucin zaznaczył sprawozdawca Kolischer, że komisya kolejowa zupełnie zgodziła się z wydziałem krajowym co do stanowiska jego w sprawach kolejowych. Dopóki sejm nie zmieni swojej uchwały z r. 1901 co do programu prac kolejowych, dopóty wydział krajowy nie ma prawa poza ramy, tą uchwałą zakreślone, wykraczać. Co się tyczy kontrolowania taryf na kolejach państwowych to biuro kolejowe już teraz

rozwija w tej mierze bardzo obfitą i skuteczną działalność. Program prac na lat 12 z góry, nie wydaje się mówcy odpowiednim z powodu szybko zmieniających się warunków ekonomicznych. Co innego, że potrzeba mieć na najbliższe 2 lub 3 lata zawsze gotowy plan jeneralny nowych linii kolejowych. Co do linii kolejowej Tarnów-Szczucin komisya kolejowa przedłoży osobne sprawozdanie. Co do upaństwowienia ko łeji Chabówka-Zakopane, to nie ulega wątpliwości, że rząd w najbliższym czasie do tego przystąpi. Dlatego nie należy tego stawiać jako postulat kraju, gdyż w takim razie rząd uważałby upaństwowienie tej koleji, jako kompensatę za niespełnienie innych postulatów.

Po dyskusyi szczegółowej, w której zabierali głos Kazimierz Lubomirski, członek wydziału krajowego Dąbski i pos. Czecz uchwalono wnioski komisyi.

—o—

Lwów. (Tel. pryw.) Przybyli dziś do Lwowa delegaci ministerstwa rolnictwa r. dw. Homann i nadradca górniczy Meyer oraz delegat ministerstwa sprawiedliwości szef sekcyi Hroużek, celem obrad z sejmową komisyą górniczą w sprawie ustawy naftowej.

—oooOooo—

Telegramy.

—ooOoo—

Cesarz do Chorwatów.

Zagrzeb. Dziennik urzędowy chorwacki „Narodne Nowine" donosi z Wiednia: Wczoraj przyjęte zostało przez cesarza prezydyum sejmu. Na przemowę prezydenta Medakowicza odpowiedział cesarz następującą mową:

„Przyjmuję z zadowoleniem adres sejmu mych ukochanych królestw Chorwacji, Sławonii i Dalmacyi i jest mi miłem, że działalność sejmu obecnie normalnie się rozwija. Jednakże z ubolewaniem spostrzegłem, że sejm przekroczył zakres działania uchwałami, naruszającemi moje prawa panującego w sprawie ułaskawienia, jako też przez telegram, który w sprawie głagolicy został wysłany do biskupów dalmackich. Oczekuję po prezydyum, że będzie w tym kierunku działało, żeby sejm pozostał w granicach swej konstytucyjnej działalności. W pewnem oczekiwaniu, że sejm, kierowany patryotyzmem, w porozumieniu z rządem, rozwinie błogą działalność, zasyłam pańskim mandatom serdeczne pozdrowienie".

—o—

Obrabowanie kasy uniwersyteckiej.

Moskwa (Pet. aj. tel.). Wczoraj w południe ośmiu uzbrojonych ludzi, w uniformach studenckich, wtargnęło do kasy uniwersyteckiej **i zrabowało 50 000 rbl.** Obecni tam urzędnicy nie odważyli się stawiać oporu. Sprawcy **zabili ścigającego i h rewi owego** i umknęli.

Moskwa. (Pet. aj. tel.). O napadzie na kasę uniwersytecką donoszą następujące szczegóły:

Sześciu uzbrojonych młodych ludzi w uniformach studenckich wtargnęło wczoraj do kancelaryi uniwersyteckiej. Dwóch weszło do kasy, dwóch pozostało u drzwi kasy, a jeden przy drzwiach korytarzowych. Wmięszał on się między publiczność i krzyknął: „Ręce do góry!" Urzędnicy usłuchali tego wezwania, poczem wypróżniono kasę i zabrano około 30.000 rbs. Stojący w korytarzu zastrzelił 3 rewolwerowemi strzałami komisarza policji, poczem rozbójnicy, korzystając z powstałego pomięszania umknęli przez podwórze uniwerzyteckie.

—o—

Bandytyzm w Rosyi.

Połtawa. Do biura Towarzystwa ubezpieczeń „Rossija" przyszło dwóch bandytów z rewolwerami, położyło jakieś pudełko na stół, mówiąc, że to jest bomba, poczem sterroryzowawszy w ten sposób obecnych, zrabowało rb. 4.300 i uciekło.

Tyraspol 7 marca. (T. A. P.) — Zorganizowała się tu banda rozbójnicza, która otwarcie napada na mieszkania i łupy wywozi furami.

—o—

Z Kaukazu.

Kutais. Przy wymianie strzałów ze strażą policyjną we wsi Sweri w powiecie szaropańskim zabito trzech znanych rozbójników w ich liczbie atamana Merkwiładze, który w roku 1905 kierował zbrojnymi powstańcami terroryzował cały powiat, napady na pociągi pocztowe nie cofając się nawet wobec zasadzek, jakie czyniły na niego oddziały kozackie.

—o—

Zajście na pogrzebie.

Warszawa. Z Łodzi donoszą, że podczas pogrzebu zabitego oficera Czerkawskiego wojsko, dopuściło się gwałtów. Podczas przejścia konduktu, uczestniczący w pogrzebie żołnierze, bili przechodniów, z których kilkunastu musiało opatrywać Pogotowie.

—o—

Wyroki sądu polowego.

Warszawa. Sąd polowy skazał pewnego członka organizacyi bojowej na śmierć, a trzech innych na roboty przymusowe.

—o—

Uchwalenie kredytów na kol. niem. w Afryce.

Berlin. Sejm rzeszy przyjął bez dyskusyi etat dodatkowy dla południowo-zachodniej Afryki w sumie 29 milionów, przeciw głosom centrum, socyalno-demokratów i Polaków.

—o—

Bomba.

Warszawa. Na Saskiej kępie parobek Szymczak znalazł w krzakach żelazną dużą kulę. Nie wiedząc co to jest uderzył w nią siekierą. Kula eksplodowała, a Szymczak padł okrwawiony na ziemię. Wybuch oderwał mu obie ręce i spowodował wiele ran szarpanych. W stanie beznadziejnym odesłano go do szpitala.

—o—

Krwawe zajście uliczne w Łodzi.

Warszawa. Z Łodzi donoszą: Na jednej z ulic, z grupy młodych ludzi padł strzał rewolwerowy. W odpowiedzi patrol wojskowy dał salwę. Trzy osoby zostały ciężko ranione, ośmnaście lekko.

—o—

Represye prasowe w Petersburgu.

Petersburg. Konfiskowanie pism petersburskich przybiera coraz większe rozmiary. Skonfiskowano znów organ kadetów „Riecz".

—o—

Koło polskie w Dumie.

Petersburg. Wczoraj odbyły się dwa posiedzenia Koła polskiego specyalnie w kwestyi organizacyi. Ustanowiono komisyę parlamentarną złożoną z pięciu członków. Czynności komisyi tej będą te same co i w roku zeszłym. Następnie postanowiono obrać prezydyum, składające się z prezesa, wiceprezesa, dwu sekretarzów, skarbnika i bibliotekarza.

—o—

Przed konferencją pokojową.

Berlin. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej Sejmu Rzeszy zawiadomił sekretarz stanu Tschirsky o nadejściu zaproszenia ze strony rosyjskiej do wzięcia udziału w konferencji pokojowej w Hadze Niemcy poważnie rozważą wszelkie propozycye i wezmą życzliwy udział w pracy. Nad kwestyami szczegółowemi trwają studya. Kwestya rozbrojenia nie stoi w programie.

—o—

Zagraniczna polityka Francji.

Paryż. Nota ajencyi Havasa zaprzecza stanowczo wiadomości dzienników, jakoby rząd francuski usiłował wpływać na politykę innych państw, a zwłaszcza Włoch i Hiszpanii.

—o—

Zatarg parlamentarny we Francyi.

Paryż. Dzisiejsza sytuacya w Izbie w sprawie ustawy o tygodniowym spoczynku ukształtuje się prawdopodobnie dosyć żywo. Grupy lewicy postanowiły przyjąć porządek dzienny, proponowany przez Delcassego, wzywający rząd, aby ustawę o spoczynku niedzielnym stosował w sposób liberalny i zaprowadził konieczne zmiany Minister pracy Viviani po naradzie z prezydentem gabinetu, oświadczył prezesowi delegacyi lewicy Sarrienowi, że będzie musiał tam porządek dzienny odrzucić, albowiem rząd nie może proponować zmian w ustawie, której zawsze bronił i postawi imieniem całego gabinetu kwestyę zaufania. Oświadczenie to wywołało wreszcie poruszenie. Kilku radykałów zamierza w celu uniknięcia konfliktu z gabinetem zaproponować, aby w porządku dziennym zamiast słowa „zmiana" zamieściła „dodatkowe postanowienie". Delegacya lewicy jeszcze przed posiedzeniem zajmie się tą kwestyą. Sądzę, że Viviani zgodzi się na to.

—o—

Rzym. Ajencja Stefaniego donosi z Madrytu: B. minister Alix, który podczas wizyty króla Alfonsa w Paryżu był członkiem gabinetu, oświadcza że Watykan żadnych nie przedsięwziął kroków, aby wizytę udaremnić.

—o—

Układy ugodowe.

Budapeszt. Węg. Biuro koresp. donosi z Wiednia: Prez. min. Weckerle złożył dziś o g. 10 rano wizytę austr. prez. min. Beckowi, przy której to sposobności obaj mężowie stanu konferowali w sprawie ugody. Następnie o godzinie 11 rozpoczęła sę w prezydyum rady ministrów konferencya, w której obok obu premierów wezmą udział minister skarbu Korytowski, sekretarz stanu Popovics i austryaccy i węgierscy referenci fachowi obu ministerstw skarbu.

—o—

Rokowania ugodowe.

Budapeszt. Prezydent gabinetu dr. Wekerle i sekretarz stanu Popowich odjechali do Wiednia.

—o—

Stany Zjedn. a konflikt w Ameryce Środkowej.

Waszyngton. „Assoc Press" dowiaduje się, że usiłowania Stanów Zjednoczonych i Meksyku, celem usunięcia niepokojów grożących zawikłaniem w wojnę, pięciu republik Ameryki środkowej, ograniczają się do tego, aby skłonić te państwa do poddania się orzeczeniu sądu rozjemczego. O interwencji nie ma mowy.

—o—

Zmniejszenie sił zbrojnych angielskich.

Londyn. Izba gmin uchwaliła jednogłośnie na wczorajszem posiedzeniu wniosek rządu, ustalający stan efektywny całej marynarki na 128.000 ludzi. W dyskusji poruszono wiele spraw dotyczących marynarki i pochwalono na ogół politykę admiralicji. Jeden z mowców żądał jeszcze dalszego zniżenia wydatków ua marynarkę.

—o—

Tajemniczy statek.

Berlin. »Berliner Ztg« otrzymał z Londynu oryginalną depeszę, jakoby angielski okręt w kanale irlandzkim odkrył nieznany parowiec, zupełnie opuszczony przez załogę i bez steru. Na okręcie znajdowały się materyały wybuchowe, zdolne do wysadzenia w powietrze całej floty angielskiej. Okręt nosi miano „Esmeralda".

—o—

Z Sejmu chorwackiego.

Zagrzeb. Na wczorajszem, dość burzliwem posiedzeniu Sejmu, które dwa razy musiano przerwać z powodu wrzawy, pos. Supilo, zabrawszy głos w sprawie osobistej, zaprotestował przeciw temu, że wiceprezydent Sejmu przydzielił komisji petycyjnej protest arcybiskupa Stadlera ze Sarajewa przeciw mowie Supila. Pos. Supilo wywodził, że protest ten świadomie opiera się na kłamstwach, albowiem mowca nigdy takich wyrażeń nie użył, jakie mu przypisuje arcyb. Stadler.

—oooOooo—

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Dr. Antoni Beaupre. W drukarni „Głosu Narodu" pod zarządem Stanisława Tomaszewskiego.